

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2007 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Niewińska – spr

Sędziowie: SSO Krzysztof Kamiński

SSO Jerzy Szczurewski

Protokolant: Teresa Lasota

w obecności Prokuratora Wiesławy Sawoško-Grębowskiej, po rozpoznaniu w dniu 12.02.2007 r.

sprawy Macieja Lisowskiego

oskarżonego o czyn z art. 284 §2 kk w zw. z art. 91 §1 kk, art. 300 §2 kk, art. 286 §1 kk w zw. z art. 297 §1 kk w zb. z art. 271 §1 kk, art. 271 §1 kk na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora, oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 12 czerwca 2006 roku sygn. akt. ~~III K 4916/06~~ III K 4916/06

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

- uchyla orzeczenie o karze łącznej;
- czyn przypisany oskarżonemu w punkcie I kwalifikuje z art. 284 §1 kk i przepis ten przyjmuje za podstawę wymiaru kary i skazania,
- oskarżonego Macieja Lisowskiego uniewinnia od popełnienia czynu przypisanego mu w punkcie III wyroku;
- na podstawie art. 85 kk, art. 86 §1 kk, art. 91 §2 orzeka wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

II. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

89

- III. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Piotra Niemołko kwotę 512,40 złotych, w tym kwotę 92,40 złotych tytułem podatku VAT tytułem obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
- IV. Zasadza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 588 złotych tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.
- V. Zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w sprawie.

UZASADNIENIE

Maciej Lisowski został oskarżony o to, że:

- I. w październiku 1999 r. w Białymstoku działając ciągiem przestępstw przywłaszczył powierzone firmie „Polbit” której był faktycznym prezesem i właścicielem udziałów komputery o łącznej wartości 7.500 zł na szkodę osób fizycznych i tak:
 - 1. w październiku 1999 r. w Białymstoku przywłaszczył powierzony mu w celu naprawy – jako właścicielowi udziałów i prezesowi firmy „Polbit” sp. z o.o. komputer marki Pentium 133 wartości 2.000 zł na szkodę Mieczysława Wińskiego
 - 2. w okresie od 20 do 31 października 1999 r. w Białymstoku przywłaszczył powierzony mu komputer marki Pentium 200 MMX wartości 3.500 zł na szkodę Sławomira Fiedorczuka
 - 3. w okresie od 26.10.1999 r. do 29.10.1999 r. w Białymstoku przywłaszczył powierzony mu komputer marki Pentium 200 MMX – wartości 3.000 zł na szkodę Andrzeja Tokarzewskiego
- tj. o czyn z art. 284 §2 kk w zw. z art. 91 §1 kk
- II. w listopadzie 1999 r. w Białymstoku usunął mienie firmy „Polbit” s.c. w Białymstoku wartości 45.000 zł w postaci kserokopiarki marki „Canon”, 4 monitorów analogowych, monitora marki „Daewoo” monitora marki „Hundai”, płyt głównych, zestawów multimedialnych i inne zajęte przez II Urząd Skarbowy w

Białymstoku protokołami zajęcia należności z dnia 29.09.1998
29.04.1999 r.

1598
1058
176

tj. o czyn z art.300 §2 kk

III. w dniu 18 sierpnia 1999 r. w Białymstoku działając wspólnie i w porozumieniu z Piotrem Marcinem Błochem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. Oddział we Wrocławiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5.950 PLN z tytułu udzielonego kredytu na zakup ratalny zestawu komputerowego P-II-450, numer umowy kredytowej 139621680003 w sklepie „Polbit” przy ul. Mieszka I 14/26, w ten sposób, że w celu zaciągnięcia tego kredytu przez w/w wystawił mu jako prezes firmy „Polbit” w dniu 13.08.1999 r. zaświadczenie, w którym poświadczył nieprawdę odnośnie zatrudnienia i wynagrodzenia w/w w tej firmie, wprowadzając w ten sposób w błąd Bank przemysłowo-Handlowy S.A. Oddział we Wrocławiu co do możliwości i zamiaru spłaty zaciągniętego kredytu, czym działała na szkodę Banku i AIG Credit

83

tj. o czyn z art. 286 §1 k w zw. z art. 297 §1 kk w zb. z art. 271 §1 k

IV. w dniu 12 sierpnia 1999 roku w Białymstoku w firmie „Polbit” przy ul. Mieszka I 14/26 jako jej prezes poświadczył nieprawdę wystawiając Piotrowi Marcinowi Błoch fikcyjne zaświadczenie o zatrudnieniu w jego firmie i uzyskiwanym wynagrodzeniu

tj. o czyn z art. 271 §1 kk

V. w dniu 31 sierpnia 1999 roku w Białymstoku w firmie „Polbit” przy ul. Mieszka I 14/26 jako jej prezes poświadczył nieprawdę wysławiając Piotrowi Marcinowi Błoch fikcyjne zaświadczenie o zatrudnieniu w jego firmie i uzyskiwanym wynagrodzeniu

tj. o czyn z art. 271 §1 kk

Sąd Rejonowy w Białymstoku w III Wydziale Karnym wyrokiem z dnia 12 czerwca 2006 roku w sprawie o sygn. akt. III K 4916/06:

I. Oskarżonego Macieja Lisowskiego uznał za winnego tego, że w październiku 1999 roku w Białymstoku będąc faktycznym prezesem „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku przywłaszczył powierzony tej spółce w celu naprawy komputer marki Pentium 133 wartości 2.000 złotych na szkodę Mieczysława Wińskiego w ten sposób, iż zabrał go z serwisu w/w przedsiębiorstwa i nie zwrócił to jest czynu z art. 284 § 2 kk i za to na mocy art. 284 § 2 kk skazał go i wymierzył mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego Macieja Lisowskiego uniewinnił od popełnienia zarzuczanych mu czynów I.2 i I.3. kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa,

III. Oskarżonego Macieja Lisowskiego uznał za winnego tego, że w miesiącu wrześniu 1999 roku – do dnia 24 września 1999 roku w Białymstoku udaremnił egzekucję prowadzoną przez II urząd Skarbowy w Białymstoku na podstawie protokołów zajęcia należności z dnia 29.09.1998 r. i 29.04.1999 r. w ten sposób, że usunął mienie „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku wartości około 7.166 złotych w postaci kserokopiarki marki „Canon”, 4 monitorów analogowych, monitora marki „Daewoo” monitora marki „Hundai”, płyt głównych, zestawów multimedialnych i innych zajętych w/w protokołami to jest czynu z art. 300 § 2 kk i za to na mocy art. 300 § 2 kk skazał go i wymierzył karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Oskarżonego Macieja Lisowskiego uznał za winnego tego, że w okresie od 13 do 18 sierpnia 1999 roku w Białymstoku działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Bank Przemysłowo – Handlowy S.A. Oddział we Wrocławiu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 5.950 PLN z tytułu udzielonego kredytu na zakup ratalny zestawu komputerowego P-II-450, numer umowy kredytowej 139621680003 w sklepie „Polbit” przy ul. Mieszka I 14/26, w ten sposób, że w celu zaciągnięcia tego kredytu przez w/w, wykorzystując stanowisko prezesa „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku podrobił w dniu

1059
177

13.08.1999 r. zaświadczenie o zatrudnieniu i osiąganym wynagrodzeniu w „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku, zaś w/w osoba w dniu 18 sierpnia 1999 roku przedłożyła te dokumenty uzyskując wspomniany kredyt i wprowadzając tym samym w ten sposób w błąd Bank Przemysłowo-Handlowy S.A. Oddział we Wrocławiu co do możliwości i zamiaru spłaty zaciągniętego kredytu, czym działał na szkodę w/w banku to jest czynu z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk i za to na mocy art. 11 § 2 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 297 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk skazał go, zaś na mocy art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności.

V. Oskarżonego Macieja Lisowskiego uznał za winnego tego, że w dniu 12 sierpnia 1999 roku w Białymstoku w „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku przy ul. Mieszka I 14/26 wykorzystując stanowisko prezesa w/w spółki podrobił ustalonej osobie zaświadczenie o zatrudnieniu w w/w spółce i uzyskiwanym wynagrodzeniu to jest czynu z art. 270 § 1 kk oraz tego, że w dniu 31 sierpnia 1999 roku w Białymstoku w firmie „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku przy ul. Mieszka I 14/26 wykorzystując stanowisko prezesa w/w spółki podrobił ustalonej osobie zaświadczenie o zatrudnieniu w w/w spółce i uzyskiwanym wynagrodzeniu to jest czynu z art. 270 § 1 kk i za to na mocy art. 270 § 1 kk skazał go, zaś na mocy art. 270 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 k wymierzył karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

VI. Na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego łączną karę pozbawienia wolności w wymiarze 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy.

VII. Na mocy art. 230 § 2 kpk orzekł zwrot podręcznych akt opatrzonych nagłówkiem Lisowski Maciej „Polbit” ske sp. z o.o. ul. Towarowa 16/26 II Urzędowi Skarbowemu w Białymstoku.

VIII. Zasadził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego Mieczysława Wińskiego tytułem zwrotu poniesionych wydatków kwotę 1.499,38 złotych, w tym podatek VAT w kwocie 217 złotych.

IX Zasadził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 400 złotych tytułem zwrotu opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi.

Apelację od powyższego wyroku w części tj. odnośnie pkt I, III, IV, V, VI **CA** do winy i co do kary wniósł oskarżony Maciej Lisowski i jego obrońca zarzucając mu:

- I. Obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 - a) art. 7 kpk poprzez dokonanie oceny dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego z naruszeniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co prowadziło do błędnego ustalenia faktycznego, że sprzedaż udziałów w sp. z o.o. „Polbit” miała charakter fikcyjny, podczas gdy wiedza ogólna i doświadczenie życiowe, którym powinien dysponować Sąd wskazuje, że w życiu gospodarczym dochodzi do wielu transakcji zakupu zadłużonych firm działających zwłaszcza w formie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i istnieją podmioty wręcz wyspecjalizowane w tym zakresie, co stwierdzić można chociażby na podstawie lektury ogłoszeń prasowych, które w dużej liczbie ukazują się każdego dnia;
 - b) art. 6, 167, 170 § 1 kpk poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu wniosków dowodowych oskarżonego oraz jego obrońcę, co skutkowało w szczególności błędne ustalenie wartości mienia uznanego za usunięte spod egzekucji,
 - c) art. 4, 7, 424 § 1 pkt 1 kpk poprzez
 - nieuzasadnione zaprzeczenie wiarygodności zeznań świadka Michała Hajduka, oparte na błędnym i dowolnym albowiem pozbawionym oparciem materiale dowodowym ustaleniu, że łączyły go z oskarżonym bliskie stosunki;

- uznanie za wiarygodne zeznań świadka Grzegorza Chomczyka, pomimo rozbieżności w treści jego zeznań składanych w trakcie poszczególnych etapów postępowania;
- nieuzasadnioną odmowę dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadka Małgorzaty Nowakowskiej, która stwierdziła, że świadek Iwona Statkiewicz potwierdziła jej fakt zatrudnienia Marcina Błocha;
- błędną, opaczną interpretację dowodu w postaci informacji o dacie zarejestrowania M. Błocha do ubezpieczenia społecznego, co razem skutkowało nieprawidłowym ustaleniem, że Marcin Błoch nie był pracownikiem spółki „Polbit” z o.o. w sierpniu 1999 r.;
- oparcie istotnych elementów konstrukcji stanu faktycznego wyroku, jakim jest domniemana znajomość oskarżonego z osobą podającą się za Pawła Górskiego na nie mających wystarczającego oparcia w materiale dowodowym supozycjach, jakoby osoba ta zamieszkiwała w jednym czasie z oskarżonym w hotelu Gołębiewski, podczas gdy taki fakt nie miał miejsca;

d) art. 413 § 2 pkt 2 kpk w związku z art. 265 kpk poprzez brak zaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności oskarżonego w sprawie.

II. błędy w ustaleniach faktycznych mające wpływ na treść orzeczenia polegające na przyjęciu, że:

- komputer Pentium 133 własność M. Wińskiego został powierzony oskarżonemu i pominięcie, że w rzeczywistości został on powierzony spółce „Polbit” z o.o., a fizycznie przekazany jej pracownikowi, co skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 284 § 2 kk;

- oskarżony przejął w/w urządzenie, podczas gdy z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci wyjaśnień oskarżonego, którym nie zaprzeczają zeznania świadków Grzegorza Chomczyka czy

89

Agnieszki Dybowskiej wynika, że urządzenie to zabrał ze spółki mężczyzna podający się za Pawła Zagórskiego,

- oskarżony był osobą upoważnioną do występowania w imieniu Banku Przemysłowo Handlowego, podczas gdy brak oparcia w materiale dowodowym dla takiego ustalenia, jak również zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku źródła takiego ustalenia;

- uzyskanie kredytu z Banku Przemysłowo Handlowego przez P. Błocha było związane z uzyskaniem bezpośredniej korzyści dla oskarżonego, bądź jego spółki „Polbit” i stanowiło rewanż ze strony P. Błocha na rzecz oskarżonego, podczas gdy brak oparcia w materiale dowodowym dla takiego ustalenia, jak również zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku źródła takiego ustalenia;

- operacje, których przeprowadzenie przypisał Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku, polegające na współdziałaniu z P. Błochem i przyznaniu temu ostatniemu kredytów na zakupy ratalne na podstawie rzekomo świadomie sfalszowanych zaświadczeń o zatrudnieniu tego ostatniego, przynosiły korzyść bezpośrednio dla spółki „Polbit”. Której oskarżony był jedynym wspólnikiem, co skutkowało niewłaściwym przypisaniem przez Sąd motywu do popełnienia wyłudzenia, podczas gdy brak w sprawie dowodów na to, że spółka „Polbit” odnosiła z tego tytułu jakiegokolwiek dochód, na co wskazują również wyjaśnienia oskarżonego;

III. obrazę art. 270 § 1 kk poprzez niewłaściwą wykładnię, co polegało na przyjęciu, że przypisane oskarżonemu zachowanie polegające na wystawieniu Piotrowi Błoch 3 zaświadczeń o zarobkach, co miało być niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, stanowi o podrobieniu dokumentu w rozumieniu w/w przepisu i niewłaściwe skazanie oskarżonego na jego podstawie;

IV. obrazę art. 300 § 2 kk poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na:

1001
A40

- przypisaniu oskarżonemu czynu określonego w tym przepisie pomimo, że ustalony w sprawie stan faktyczny nie zawiera wskazania orzeczenia, którego egzekucja miała zostać udaremniona;
- skazaniu na podstawie tego przepisu, pomimo ustalenia, że usunięte ruchomości nie były składnikami mienia oskarżonego, czego wymaga wymieniony przepis, a także pomimo ustalenia, że egzekwowane należności nie ciążyły na oskarżonym, lecz na odrębnym podmiocie prawnym jaką jest „Polbit” sp. z o.o., co także nie mieści się w znamionach czynu opisanego w art. 300 § 2 kk i przy ustaleniu, że egzekucja była prowadzona wobec spółki, a nie wobec oskarżonego;
- jego zastosowanie do zobowiązań podatkowych, pomimo że jak wynika z lokaty tego przepisu dobrem przezeń chronionym jest obrót gospodarczy i jego uczestnicy – wierzyciele, a nie fiskus, którego nie należy utożsamiać ze skarbem państwa, jako stroną stosunków cywilnoprawnych;

V. rażąca niewspółmierność kary wymierzonej za czyn przypisany w pkt V wyroku.

Powołując powyższe zarzuty wnieśli o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego w odniesieniu do czynu określonego w pkt II wyroku, a w pozostałym zakresie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator zaskarżył wyrok w części na niekorzyść oskarżonego Macieja Lisowskiego zarzucając mu:

I. obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 4 kpk, 7 kpk, art. 366 § 1 kpk i art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności, które przemawiały na niekorzyść

oskarżonego, poprzez uznanie przez Sąd, iż oskarżony Maciej Lisowski dopuścił się czynu I zarzucanego w pkt I ppkt 2 i 3 aktu oskarżenia, co skutkowało jego uniewinnieniem w tym zakresie, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego – w szczególności zeznań pokrzywdzonego Sławomira Fiedorzuka i Andrzeja Tokarzewskiego oraz zeznań świadka Marii Tokarzewskiej wskazuje, iż oskarżony dopuścił się tych czynów.

Powołując powyższe zarzuty wniósł o:

- uchylenie orzeczenia w części dotyczącej uniewinnienia Macieja Lisowskiego od popełnienia czynów opisanych w pkt I ppkt 2 i 3 aktu oskarżenia i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Białymstoku.

Oskarżony zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych co skutkowało uznaniem go za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów gdy jego zdaniem zebrany materiał dowodowy nie daje podstawy do takich ustaleń. Ponadto zarzucił Sądowi I instancji szereg błędów w procedowaniu i stronniczość co jego zdaniem również skutkowało wydaniem wyroku skazującego. Wniósł o uniewinnienie.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYL, CO NASTĘPUJE:

Apelacje oskarżonego i obrońcy oskarżonego są po części zasadne i zasługują na uwzględnienie. Natomiast apelacja prokuratora jest niezasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd I instancji opierając się na zeznaniach świadków: Grzegorza Chomezyka i Agnieszki Dębowskiej zasadnie uznał, że oskarżony wyniósł z siedziby spółki jeden z serwisowanych komputerów – marki Pentium 133, będący własnością M. Wińskiego. Oskarżony Maciej Lisowski twierdząc, że ów komputer jest mu potrzebny osobiście, a ponadto żądając zainstalowania w nim dodatkowego programu – edytora tekstu miał zamiar przywłaszczyć w/w rzecz i postąpił z nią jak ze swą własnością, pomimo tego, iż wiedział, że jest to komputer serwisowany a więc należący do innej osoby. W ocenie Sądu

odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo ocenił materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, jednakże dokonał błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I wyroku. Zarzutu oskarżonego i obrońcy, w których wskazują, że komputer Pentium 133 został w rzeczywistości powierzony spółce „Polbit” z o.o. są zasadne. Sądowi Rejonowemu umknął uwadze fakt, iż w art. 284 § 2 jest mowa o osobie, która przywłaszcza powierzoną jej rzecz ruchomą. Paragraf 2 tego artykułu określa typ kwalifikowany przywłaszczenia, zwanego sprzeniewierzeniem, ze względu na nadużycie zaufania, związane z uzurpacją władztwa nad danym przedmiotem, który uzurpatorowi został powierzony przez właściciela. Natomiast w przedmiotowej sprawie nie ulega wątpliwości, iż poszkodowany Mieczysław Wiński powierzył swój komputer - Pentium 133, w ramach gwarancyjnej naprawy, nie oskarżonemu Maciejowi Lisowskiemu a spółce z o.o. „Polbit”. Oskarżony natomiast przywłaszczył ową rzecz i postąpił nią jak ze swą własnością. Za podstawę wymiaru kary i skazania należało zatem przyjąć art. 284 §1 kk.

Sąd II instancji podziela i w pełni akceptuje ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy odnośnie czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt I ppkt 2 i 3 aktu oskarżenia. Dlatego też w ocenie Sądu odwoławczego apelacja prokuratora odnośnie w/w czynów zarzucanych w akcie oskarżenia jest bezzasadna i w związku z tym nie zasługuje na uwzględnienie. Jak trafnie bowiem wskazał Sąd I instancji zgromadzone w sprawie dowody nie są wystarczające do przypisania Maciejowi Lisowskiemu przestępstw przywłaszczenia pozostałych dwóch komputerów - stanowiących własność Sławomira Fiedorczuka i Andrzeja Tokarzewskiego. Z okoliczności sprawy nie sposób przyjąć, że działaniu oskarżonego towarzyszył jednoznaczny *animus rem sibi habendi* tj. zamiar zatrzymania rzeczy dla siebie tym bardziej, że jak zeznał świadek Grzegorz Chomczyk, w/w majątek zabrali dwaj mężczyźni, będący wierzycielami spółki.

Dokonując kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy uznał, że ocena prawna zachowania oskarżonego odnośnie czynu opisanego w punkcie III wyroku Sądu Rejonowego nie została w należycie pogłębiony sposób uzasadniona, a ponadto obarczona jest wadami. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu Rejonowego, że przypisany oskarżonemu czyn w punkcie III wyroku należało zakwalifikować z art. 300 § 2 kk. Ustawodawca bowiem w przepisie art. 300 § 2 kk, przez użycie słów „swojego wierzyciela” i „składniki swego majątku”, ograniczył podmiotowo odpowiedzialność tylko do dłużnika. Oskarżony Maciej Lisowski nie jest dłużnikiem, mimo, że jak słusznie wykazał Sąd I instancji analiza materiału dowodowego zebranego w sprawie wskazuje, iż przez cały czas jest on jedynym udziałowcem „Polbit” spółki z o.o. i jej faktycznym właścicielem, zaś rzekomy nowy właściciel - Paweł Zagórny, był jedynie figurantem i fikcyjnym nabywcą spółki. Jednakże w świetle prawa dłużnikiem jest nie oskarżony Maciej Lisowski a spółka z o.o. „Polbit”. Oskarżony prowadził jej tylko sprawy majątkowe. Podstawą skazania oskarżonego Macieja Lisowskiego nie może być zatem art. 300 § 2 kk, lecz mógłby być art. 308 kk w zw. z art. 300 § 2 kk. Ustawodawca nie ograniczył odpowiedzialności z art. 300 § 2 kk wyłącznie do osoby dłużnika, gdyż w art. 308 kk objął odpowiedzialnością tak samo jak dłużników, osoby, które nie będąc dłużnikami zajmują się prowadzeniem spraw majątkowych dłużników. W art. 308 kk ustawodawca zatem rozszerzył podmiotowo krąg osób, które mogą odpowiadać karnie za przestępstwa ujęte w rozdziale XXXVI kk „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. (por. np. wyrok SN z dnia 1 maja 2000 r., V KKN 192/99)

Sąd Najwyższy wielokrotnie podnosił, (por. np. wyrok z dnia 2 kwietnia 1996 r., V KKN 4/96, OSN Prok. i Pr. 1996, z 10, poz. 14; wyrok z dnia 4 lutego 2000 r., V KKN 137/99, OSNKW 2000, z. 3-4, poz. 31; wyrok z dnia 9 listopada 2000 r., II KKN 363/00, LEX nr 50909; wyrok z dnia 6 maja 2002 r., V KKN 352/00, LEX nr 54387), że zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego oznacza, iż w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść

oskarżonego sytuacja jego w postępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu w żadnym zakresie, w tym również w sferze ustaleń faktycznych, ponadających, lub tylko mogących powodować, negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego. Jeżeli zatem wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to Sąd odwoławczy, wobec zakazu reformationis in peius, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych, w tym przez zmianę opisu czynu, ani w tym celu uchylać wyroku i przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania.

Stwierdzając zatem, że w zachowaniu przypisanym oskarżonemu jako przestępstwo brak jest wskazania na wszystkie niezbędne dla takiego przypisania znamiona przestępstwa, i nie widząc – co zostało wskazane wyżej – możliwości poczynienia w tej materii dodatkowych ustaleń, Sąd Okręgowy był zmuszony do zmiany wyroku (art. 437 § 2 kpk) oraz uniewinnienia oskarżonego, z uwagi na brak znamion przestępstwa w czynie przypisanym oskarżonemu przez Sąd I instancji.

Pozostałe zarzuty apelacyjne oskarżonego i jego obrońcy w zakresie czynów opisanych w pkt IV i V wyroku Sądu Rejonowego sprowadzają się do odmiennej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i zmierzają do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Wbrew twierdzeniom apelujących dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego spełnia wszelkie wymagania, które stawia art. 7 kpk. Przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy. Sąd I instancji wykorzystując w pełni zasady logicznego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego w sposób jednoznaczny wykazał, że oskarżonemu można przypisać winę umyślną z zamiarem bezpośrednim. O ewentualnej zasadności zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych można mówić jedynie wówczas, gdy ogół ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Sama możliwość

przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu, nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez Sąd błędu w ustaleniach faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.03.1975 roku, OSNPG 1975, Nr 9, poz. 84). Treść uzasadnienia Sądu Rejonowego spełnia wymogi art. 424 kpk i wskazuje, że Sąd ten w sposób staranny przeprowadził postępowanie dowodowe, a zebrany w ten sposób materiał dowodowy ocenił wszechstronnie i wnikliwie. Wnikliwa i skrupulatna analiza wszystkich dowodów zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, zwalnia Sąd Okręgowy od obowiązku ponownego przytaczania tych samych argumentów, które zasługują na pełną aprobatę. Zaznaczyć należy jedynie, iż z analizy zeznań rzeczywistych pracowników spółki: Grzegorza Chomczyka, Iwony Statkiewicz i Agnieszki Dębowskiej wynika, iż w „Polbit” sp. z o.o. nigdy nie pracował mężczyzna o nazwisku Marcin Piotr Błoch. Podkreślić należy, iż nie jest możliwe, by właściciel przedsiębiorstwa zarządzając zaledwie kilkoma osobami pomylił się co do stanowiska lub zarobków swego rzekomego pracownika. Treść złożonego przez Marcina Piotra Błocha zeznania podatkowego za 1999 r. – PIT 30 (k. 53-54 v.) wskazuje, iż nie wykazał on przychodu rzekomo osiągniętego w przedsiębiorstwie oskarżonego. Ponadto oskarżony zgłosił do ubezpieczenia Marcina Piotra Błocha dopiero w dniu 1.08.1999 r. a więc w miesiącu, w którym ów zaciągnął zobowiązanie i kilka miesięcy później niż wskazują to wystawione przez Macieja Lisowskiego zaświadczenia. Powyższe jednoznacznie wskazuje, że Marcin Piotr Błoch nigdy nie był pracownikiem w firmie oskarżonego, natomiast oskarżony trzykrotnie podrobił zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągany wynagrodzeniu przez w/w w „Polbit” sp. z o.o. w Białymstoku, w tym także w celu zaciągnięcia kredytu przez Marcina Piotra Błocha na zakup ratalny zestawu komputerowego P-II-450, numer umowy kredytowej 139621680003.

Sąd Rejonowy w sposób przekonujący odniósł się również do zeznań świadków Iwony Statkiewicz i Michała Hajduka i uzasadnił dlaczego nie zasługują one na uwzględnienie. Iwony Statkiewicz w zakresie w jakim

1804
183

telefonicznie potwierdziła zatrudnienie Marcina Błocha. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie zasługują na pełną aprobatę.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, iż przypisane oskarżonemu czyny w pkt IV i V wyroku należało zakwalifikować m.in. z art. 270 § 1 kk. Prawidłowo przeprowadzona ocena prawna zachowania przypisanego oskarżonemu wskazuje, iż oskarżony nie był osobą uprawnioną do wystawienia przedmiotowego zaświadczenia o zatrudnieniu i uzyskiwanym wynagrodzeniu w spółce z o.o. „Polbit”, które zostało przekazane Piotrowi Marcinowi Błoch, a zatem ostatecznie miało dotyczyć osoby, która u oskarżonego nie była zatrudniona. Ustalając powyższe Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 30 czerwca 2004 r. (I KZP 12/04), zgodnie z którym „osobą uprawnioną do wystawiania „zaświadczenia o zatrudnieniu” jest tylko pracodawca, a więc podmiot prawa pracy, którego łączyły z konkretnym pracownikiem stosunek pracy, pracodawca nie ma potencjalnego uprawnienia do wystawiania tego rodzaju dokumentów każdej osobie fizycznej, a wyłącznie pracownikowi w rozumieniu art. 2 kp”. Z pewnością Piotr Marcin Błoch, któremu oskarżony przekazał przedmiotowe zaświadczenie nie był zatrudniony u oskarżonego. Konsekwencją procesową takiego uznania było zakwalifikowanie przez Sąd Rejonowy czynów opisanych w pkt IV i V wyroku m.in. z art. 270 §1 kk.

Należy również stwierdzić, iż zarzuty podnoszone przez oskarżonego w swojej apelacji odnośnie osoby Romana Górskiego nie mają żadnego znaczenia w tej sprawie. Ich wzajemne powiązania w innych toczących się postępowaniach nie mogą być przedmiotem rozważań w tej sprawie. Także w swojej apelacji oskarżony podniósł fakt stronniczości sędziego orzekającego w pierwszej instancji. Stwierdzić należy, iż jest to zarzut bezpodstawny albowiem z akt sprawy nie wynika aby sędzia orzekający w tej sprawie był w jakikolwiek stronniczy. Sam fakt oddalenia wniosków dowodowych nie może stanowić o stronniczości sędziego.

Również niezasadny jest zarzut niezaliczenia na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania albowiem jak wynika z informacji k. 507 okres tymczasowego aresztu zaliczono na poczet innych kar.

Z uwagi na powyższe zaskarżony wyrok zmieniono w sposób wskazany w sentencji, a w pozostałym zakresie jako prawidłowy utrzymano w mocy.

Wymierzając oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd Okręgowy kierował się dyrektywami wymienionymi w art. 53 kk biorąc pod uwagę rozmiar działalności przestępczej oskarżonego, społecznej szkodliwości czynów mu przypisanych, uprzednią karalność a także ze względu na potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Tak wymierzona kara spełni swe funkcje prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Sąd zgodnie z art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 588 złotych tytułem zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym. Zwalniając oskarżonego w pozostałym zakresie od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy kierował się względami słuszności wyrażonymi w art. 624 § 1 kpk. Względny słuszności przemawiają za zwolnieniem oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż powstały one poza zawinieniem oskarżonego i niezależnie od jego postawy w procesie.



Sędzią
Aneta G.